



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# **Zapis stenograficzny** **(608)**

Wspólne posiedzenie  
Komisji Emigracji  
i Polaków za Granicą (38.)  
oraz Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych (75.)  
w dniu 16 stycznia 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Przygotowanie projektu uchwały w sprawie uczczenia wybitnych osiągnięć Ignacego Łukasiewicza, pioniera światowego przemysłu naftowego i gazowniczego.

*(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 15)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Emigracji i Polaków za Granicą Tadeusz Rzemkowski)*

**Przewodniczący Tadeusz Rzemkowski:**

Szanowni Państwo, witam was serdecznie na tym gwałtownie zwołanym posiedzeniu dwóch zaprzyjaźnionych i ważnych komisji.

Pani przewodnicząca Ferenc zobowiązała mnie do tego, żebym wykonał prace polegającą na przedstawieniu, o co chodzi. Otóż ten rok w Polsce, ale także i poza Polską, w kilku państwach, ma być obchodzony jako Rok Ignacego Łukasiewicza. Jest to Polak, aptekarz ze Lwowa, powszechnie znany Polakom z tego, że wynalazł lampę naftową. Okazuje się, że jest to człowiek większego formatu, uznawany za pioniera światowego przemysłu naftowego, zarówno górniczego, jak i rafineryjnego. Jest to autor wielu wynalazków, potwierdzonych przez Techniczny Urząd Patentowy w Wiedniu, organizator górnictwa naftowego i przemysłu rafineryjnego na skalę przemysłową, twórca pierwszej na świecie spółki naftowej, założyciel i pierwszy prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego, poseł na Sejm – o czym, przyznam się, dowiedziałem się dopiero dwa dni temu, gdzieś musiałem to przeoczyć – wielki Polak, uznawany przez wiele środowisk i, tak jak Ignacy Domeyko, wielki Polak, którego czciliśmy w ubiegłym roku, w wielu środowiskach bardziej znany za granicą niż w Polsce.

Uznaliśmy za stosowne uczcić pamięć tego wielkiego Polaka specjalną uchwałą Senatu, a także zorganizowaniem wystawy i seminarium; seminarium odbyło się wczoraj, a wystawa w naszym Senacie jest już zainaugurowana i będzie trwała do 6 lutego. Jest to nie tylko oddanie czci tak wielkiemu Polakowi, ale także przypomnienie korzeni przemysłu naftowego. To wszystko się zaczęło w Polsce, w 1909 r. Polska wydobywała ponad 2 miliony t ropy i była – w co dzisiaj trudno uwierzyć – drugim mocarstwem naftowym na świecie, po Stanach Zjednoczonych. I to Polacy byli organizatorami górnictwa i przemysłu naftowego w Stanach Zjednoczonych, choć nie w takim stopniu, jak w Rosji, bo cały przemysł naftowy Rosji, począwszy od geologii, a skończywszy na wierceniach, to zasługa przede wszystkim Polaków. Polscy naftowcy rozjechali się po całym świecie, od Kanady aż do południowej Argentyny.

Moje zainteresowanie tym tematem wynika z dwóch faktów: po pierwsze, jestem górnikiem naftowym i wiele lat pracowałem w tej branży, a po drugie – i przede wszystkim dlatego – ze środowiska polonijnego w zeszłym roku dotarł do naszej komisji polonijnej wniosek, żeby uczcić polskich pionierów górnictwa naftowego w Argentynie, właśnie w Roku Łukasiewiczowskim, poprzez zorganizowanie wystawy w Senacie. Uznałem, że temat „Górnicy naftowi w Argentynie” to małe przedsięwzię-

---

cie, ale temat „Górnictwo naftowe w Polsce”, w tym jego pionierskie znaczenie dla świata, to duży temat – i taka wystawa powstała. Ale na tej kondygnacji są dwie planse poświęcone polskim pionierom naftowcom w Argentynie, a na wczorajszym seminarium był też wnuk jednego z polskich pionierów z Argentyny.

To wszystko ma także znaczenie praktyczne. Dzisiaj ten przemysł w Polsce zaczyna się odradzać, polskie rafinerie nie tylko dynamicznie się rozwijają w kraju, ale nawet zaczynają wychodzić z kapitałem do Europy, o czym czytaliśmy. Dziś nasze górnictwo naftowe wydobywa 4 miliardy m<sup>3</sup> gazu i 500 tysięcy t ropy. W sierpniu zeszłego roku nasz obecny rząd opracował program zwiększenia wydobycia gazu o co najmniej 50% i ropy co najmniej dwu-, trzykrotnie i potwierdził, że będzie go realizował w ciągu najbliższych trzech lat. Mamy duże zasoby, co w relacjach ekonomicznych, a także we współpracy z Rosją i innymi państwami jest nie bez znaczenia, ma też wpływ na zachowanie ciągłości dostaw i uniezależnienie się w pewnym stopniu od dostaw gazu z Rosji. W latach sześćdziesiątych wydobywaliśmy w Polsce 6 miliardów m<sup>3</sup> gazu, teraz wydobywamy 4 miliardy m<sup>3</sup>, a technicznie możliwe i ekonomicznie opłacalne jest to, żeby w ciągu trzech lat znów osiągnąć wydobycie rzędu przynajmniej 6-7 miliardów. To jedno z drugim się wiąże.

Ja przygotowałem autorski projekt tej uchwały, państwo senatorowie go mają. Prosiłbym ewentualnie o krótką wypowiedź... Może ze względu na to, że to posiedzenie jest zwołane tak ad hoc, nie ma potrzeby tworzenia już dzisiaj wersji końcowej tej uchwały, tak na gorąco. Chodzi przecież o to, żeby to zainicjować, żeby ta inicjatywa poszła do marszałka Senatu, który skieruje ją z powrotem do naszych połączonych komisji i Komisji Ustawodawstwa i Praworządności; wtedy będziemy ten tekst cyzelować. Pan marszałek Senatu i prezydium znają ten temat i czekają na taką inicjatywę, bo kierownictwo Senatu uważa, że warto taką odświeżyć, ale mającą duże znaczenie uchwałę podjąć. Choćby dlatego, że ciągle się mówi, że Polak to nieudacznik, a tu się nagle okazuje, że jednak jest trochę tych ludzi, którzy zatrzęśli gospodarką światową, i trzeba ich z mroków naszej niewiedzy wyłuskać. Tyle mojego wprowadzenia.

*(Głos z sali: Popieramy.)*

Proszę bardzo, profesor Drzęzła ma głos.

### **Senator Bernard Drzęzła:**

Ja bym powiedział tak: my jesteśmy bardzo skomplikowanym narodem, bo z jednej strony cierpimy na megalomanię, a z drugiej strony ta megalomania jest pomieszana z kompleksem niższości. A ten kompleks niższości bierze się po prostu stąd, że z naszej historii czerpiemy niewłaściwie przykłady. W zbyt małym stopniu korzystamy z takich przykładów jak ten, za mało uwypuklamy takie wybitne osobistości, które rzeczywiście, tak jak pan przewodniczący Rzemykowski powiedział, przyczyniły się do rozwoju nauki, do rozwoju przemysłu, do rozwoju gospodarki światowej. Ja ze swej strony absolutnie popieram tę inicjatywę.

### **Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Profesor Nicieja ma głos.

**Senator Stanisław Nicieja:**

Myślę, że to jest bardzo cenna inicjatywa. Jest to jakaś swoista odtrutka na tę martyrologiczną historię, którą ciągle przypominamy, na tych wszystkich nieudaczników, którzy dużo chcieli zrobić w kraju, a niewiele im się udało. Ten nurt pozytywistyczny, który jest tak mocny, a zupełnie niewydobyty – to kiedyś zrobił Stefan Bratkowski w świetnym filmie „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”, kiedy pokazał pozytywistów poznańskich – ten nurt w Galicji jest jeszcze mocniejszy, bo obok postaci Łukasiewicza pojawia się wspinała, choć zupełnie zapomniana postać Stanisława Szczepanowskiego, który uchodził za króla polskiej nafty. To był fenomen organizacyjny, bo Łukasiewicz zaproponował, znalazł sposób na oświetlenie, a on stworzył przemysł naftowy. Słoboda Rungurska, Borysław to były ogromne, znaczące zjawiska w polskim przemyśle. Myślę, że przy tej okazji przypomni się to, co zrobili polscy pozytywiści, ludzie pracy organicznej. To cenna inicjatywa i trzeba ją podejmować, bo ten nurt pozytywistyczny jest zupełnie zaniedbany i niewidoczny w świadomości społecznej. Dziękuję.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:**

Pan senator Kruszewski.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Zgadzam się z kolegami z przedmówcami i zgadzam się z panem przewodniczącym – jaki jestem spolegliwy – ale brakuje mi w tym projekcie... No, ale zostało powiedziane, że to będzie później cyzelowane. Tu następuje pewne pomieszanie: czy jest to Rok Łukasiewiczowski, czy jest to rok powstania światowego przemysłu naftowego – bo to już pierwsze zdanie nam narzuca. Jeżeli byśmy przyjęli, że to jest rocznica powstania światowego przemysłu naftowego, jak tu jest zapisane, to, jak mi się wydaje, w tej uchwale oprócz Łukasiewicza powinien być uczczony również przedstawiciel, o którym wspominał profesor Nicieja, lub inni nafcjarze, którzy promowali ten przemysł, nasi wybitni rodacy, bo wtedy pod ten rok się ich podłącza. A jeżeli chcemy mówić tylko o Łukasiewiczu, to ta uchwała musi być bardziej wyczyszczona. Taka jest moja uwaga, ale ponieważ będzie na to czas, to myślę, że warto by było się tym zająć. Prosiłbym także profesora Nicieję jako wybitnego pisarza, takiego naszego Kadłubka, żeby włączył się w cyzelowanie tej uchwały, dodał te nazwiska, o których powiedział. Wtedy troszeczkę by się ją rozszerzyło, nie byłoby to ograniczone tylko do Łukasiewicza, ale dotyczyłoby roku przemysłu naftowego. Dziękuję.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:**

Nim udzielię głosu, powiem, że my nie chcemy Roku Łukasiewiczowskiego zabagnić – przepraszam, to brzydkie słowo i nie powinienem tak mówić – innymi osobami. To ma być Łukasiewicz i koniec. A inni... No cóż, mają pecha, że byli na mecie drudzy, a nie pierwsi.

*(Głos z sali: Ale wtedy początek musi być inny.)*

No dobrze, czekamy wobec tego na autorów. To pisał magister, a jest tu sporo doktorów habilitowanych, zwykłych, profesorów, którzy ładnie to napiszą.

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Jolanta Popiołek:**

Ja również popieram uchwałę, ale z panią senator Sagatowską mamy taką propozycję, żeby nastąpiła zmiana w uzasadnieniu. W ostatnim akapicie są słowa „Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje uchwałę najwyższego uznania”. Proponujemy to zmienić na „przyjmując uchwałę, wyraża najwyższe uznanie”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:**

Dobrze, ale ja bym prosił, żeby w uzasadnieniu to już, że tak powiem, służbowo zmienić tę treść, formę.

Senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Panie Przewodniczący, ponieważ wszyscy popierają, ja też popieram. Chciałbym jednak wrócić do tego, o czym mówił pan senator Nicieja. Ja rozumiem, że to jest Rok Łukasiewicza, ale nic się tej naszej uchwale nie stanie, jeżeli dopiszemy parę innych nazwisk, nazwisk osób, które są współtwórcami przemysłu naftowego. Ale to jest oczywiście rzecz do dyskusji w drugim etapie. Chodziłoby jednak o to, żeby również w tej uchwale parę znaczących nazwisk zapisać.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:**

Dyskusja oczywiście będzie, z tym że to są nazwiska o nieporównywalnym znaczeniu, tak więc może trzeba będzie to napisać bez nazwisk, w taki sposób, że Łukasiewicz dokonał tego z kimś, a nie sam. Co do tego się zgadzam.

**Senator Jolanta Popiołek:**

Panie Przewodniczący, w uzasadnieniu jest napisane, że w 2002 r. były rocznice śmierci i urodzin Łukasiewicza, więc to jest tak, jakbyśmy to przedłużyli w tym roku...

**Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:**

Ale Rok Łukasiewicza mamy w tym roku z uwagi na to, że w on 1853 r. skonstruował tę lampę i w 1853 r., 12 grudnia, dostał patent na destylację ropy naftowej.

Proszę bardzo, pani senator Sagatowska.

**Senator Janina Sagatowska:**

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja jestem przeciwna temu, o czym mówił pan senator Mąsior. Nie mieszajmy tego, bo przywołując innych, jak gdyby umniejszamy tę postać. Ogłaszaliśmy Rok Kwiatkowskiego... Przecież każdy wybitny człowiek, który nad czymś pracował, zawsze był po kimś, przed kimś i kogoś miał obok. Robimy to dlatego, że to właśnie Łuka-

siewicz, Kwiatkowski, Mickiewicz... Nie powinniśmy tego mieszać, bo wtedy jak gdyby umniejszamy tę postać. Jestem temu przeciwna. Dziękuję.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Proszę bardzo, senator...

**Senator Mieczysław Mietła:**

Całkowicie zgadzam się z tą wypowiedzią. Jeżeli to jest Rok Łukasiewicza, to niech to będzie Rok Łukasiewicza. Przecież jeżeli jest na przykład koncert szopenowski, to nie mówimy, że jest to koncert szopenowski i czyjś jeszcze. Trzeba to rozwiązać w taki sposób, by podkreślić tylko działalność Łukasiewicza.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Jeszcze raz profesor Drzęźła.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Może żeby pogodzić te do pewnego stopnia sprzeczne wnioski, zaproponuję, żeby senator sprawozdawca osadził postać Łukasiewicza w szerszym tle i przy okazji pokazał trochę historii polskiego przemysłu naftowego i wskazał również na inne świetlane postacie, zasłużone dla rozwoju tego przemysłu...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

...takiego sprawozdania było słynne sprawozdanie profesora Drzęźli na temat Ignacego Domeyki. Będziemy próbowali to skopiować, choć pewnie nie uda się osiągnąć takiej jakości, ale...

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Gienia Ferenc ma głos.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja uważam, że dzisiaj nie ma sensu dalej nad tym dyskutować. Trzeba temu nadać bieg, a w międzyczasie spokojnie się nad tym zastanowimy. Sądzę, że osobą prowadzącą tę sprawę powinien być pan senator Rzemykowski, który jest związany z tą dziedziną. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Dziękuję.

Proszę państwa, powiem wam taką tajemnicę: mój galowy mundur górniczy już od miesiąca wisi w Senacie; nawet wczoraj chciałem się w niego na to całe święto ubrać, ale bałem się, że będzie za dużo sensacji. Ale jeżeli spotka mnie takie szczęście, że będę

sprawozdawcą, to się w ten mundur ubiorę, jeszcze się w nim mieszczę. Pani pływająca po morzach już w mundurze przy innej okazji występowała, to ja też swój pokażę.

*(Senator Bernard Drzęzła: Reszta górników będzie towarzyszyć panu przewodniczącemu.)*

Nie wiem tylko, które medale trzeba będzie przypiąć, a które odpiąć. No, ale nad tym się jeszcze zastanowię.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Nie.

To kto jest za tym, żeby przyjąć taki projekt? (14)

*(Brak nagrania)*

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję.

Nie szkodzi, Panie Senatorze, ja chciałabym tylko prosić, żebyście państwo się zgodzili na to, żebym już na tym etapie poprawiła w projekcie uchwały, w ostatnim zdaniu, że uchwała podlega nie zgłoszeniu, tylko ogłoszeniu w dzienniku urzędowym. Ale to nie wpływa na wynik głosowania.

*(Brak nagrania)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 35)*





